

# Beteo, Bejbi (prod. Friz)

Czasem nie wiem już dokąd iść  
Kiedy przypominam sobie o dnie  
Czasem myślę że nie mam nic  
Ale nie to że nie mam co jeść  
No bo zawsze mam tu co pić  
Co zapalić i odurzyć się  
Mógłbym tylko w jednym miejscu tkwić  
Nawet kiedy coś ruszy mnie

Mówią mi bejbi  
Weź no ogarnij się bejbi  
Wskakuje pod prysznic  
Ubieram najlepsze ciuch  
Jestem ogarnięty  
Sprawdzam na fejsie balety  
Zabieram pieniądze i bletki  
Dookoła panny co czują się niczym modelki  
Robią selfie

Nie chce złoty sikor  
Chce złoty wisior mieć  
I mogę zbierać te znaczki tylko jeśli Louis Vuitton jest  
Chce spokoju ducha, pokroju Jezusa  
A mama ma wszystko mieć  
I tata ma wszystko mieć, co chce!

Choć siano nie znaczy nic  
Wydam je byle było dobrze  
Wrogowie chcą stawić pomniki  
To przyszedł czas na ich pogrzeb  
Szmaty na bibach, wciąż jest zaśmiały  
Że wciąż mamy upierd\*\*\*\* spodnie  
Dzisiaj wysyłają do nas chaty  
Nagie i piszą że chcą wpaść na nockę  
Co to ma być  
Nie po to robię muzykę  
A żeby żyć!  
Choć fajne jest bycie VIPem  
To rano wstyd  
I pytania co ja zrobiłem  
A w nocy skirrrr  
Zabawa trwa kolejny weekend, co to ma być?

Jade z ziomkami  
Te zwykłe idiotki, jak skr  
One i tak chcą tylko mojej forsy za styl  
Nigdy nie będę gonił dorosłości, bo dziś  
Szamam se pizze a w dłoni se płonie ten splif  
Myślę o bogu a zapominam o czym śni  
Chcę modlić się co dzień a na zębach chcę mieć złoty grill  
Moje życie póki co to tylko Hollyshit  
Nie szanuje tych kurew jak policji  
Nie szanuje tych kurew jak policji  
Moje życie póki co to tylko Hollyshit  
Chcę modlić się co dzień a na zębach chcę mieć złoty grill  
Myślę o bogu a zapominam o czym śni

Czasem nie wiem już dokąd iść  
Kiedy przypominam sobie o dnie  
Czasem myślę że nie mam nic  
Ale nie to że nie mam co jeść  
No bo zawsze mam tu co pić  
Co zapalić i odurzyć się  
Mógłbym tylko w jednym miejscu tkwić

Nawet kiedy coś ruszy mnie